

STANOWISKO ZWIĄZKU PRZEDSIĘBIORCÓW I PRACODAWCÓW WS. PROJEKTU USTAWY O ZMIANIE USTAWY O PODATKU AKCYZOWYM Z DNIA 14 CZERWCA 2017 ROKU

Przedstawiony projekt ustawy dotyczy objęcia podatkiem akcyzowym nowej grupy towarów, w tym m.in. nowatorskich wyrobów tytoniowych oraz płynów do papierosów elektronicznych. Warto zwrócić uwagę, że w odniesieniu do papierosów elektronicznych, jest to już druga fundamentalna zmiana legislacyjna przeprowadzana w bardzo krótkim czasie. Niedawno implementowano tzw. dyrektywę tytoniową, która nałożyła na branżę, stanowiącą spory sektor gospodarki, szereg nowych obowiązków i obostrzeń. Zakazano m.in. sprzedaży liquidów przez Internet oraz wprowadzono obowiązek rejestracji każdego produktu wchodzącego na rynek. Producenci i dystrybutorzy musieli dostosować się do nowych warunków, jednak wciąż nie można stwierdzić, jaki dokładnie będzie wpływ tych regulacji - bardziej restrykcyjnych, niż minimalne wymagania zawarte w dyrektywie - na rynek. W takiej zatem sytuacji, prawodawca zdecydował się stworzyć projekt ustawy, który ponownie wprowadza bardzo daleko idące zmiany na rynku. Chodzi tu o opodatkowanie liquidów do papierosów elektronicznych akcyzą. Pomysł ten jest od niedawna dyskutowany wewnątrz Unii Europejskiej, jednak na ten moment UE nie harmonizuje podejścia do zagadnienia. Innymi słowy, państwa członkowskie same decydują o tym, czy chcą wprowadzić akcyzę na elektroniczne papierosy, czy nie. Jeśli polski ustawodawca decyduje się na opodatkowanie liquidów akcyzą - choć z dostępnych danych wynika, że na rozwiązaniu takim państwo nie może zbyt wiele zyskać - to powinien uczynić to w sposób umiarkowany, tak żeby nie uderzać ponownie w branżę, która dopiero dostosowuje się do nowych uwarunkowań regulacyjnych. Niestety, projektodawca nie poszedł tą drogą - zamiast tego zaproponował niemożliwą do zaakceptowania stawkę akcyzy, nie bacząc na społeczne i rynkowe skutki takiego rozwiązania, mimo że - jak wynika z załączonego OSR - jest ich świadomy. Projekt należy zatem ocenić zdecydowanie negatywnie.

W przedstawionym projekcie zaproponowano stawkę akcyzy na płyn do papierosów elektronicznych na poziomie 70 groszy za mililitr. Warto zwrócić uwagę na fakt, że w ten sposób polski prawodawca decyduje się na ustanowienie niemal najwyższego - jeśli wziąć pod uwagę rozporządzalny dochód obywateli - poziomu opodatkowania liquidów w całej Unii Europejskiej. Łącznie bowiem z podatkiem VAT, którym objęta jest ta część ceny wynikająca z akcyzy, podatki od płynów do e-papierosów w Polsce stanowiłyby w przypadku realizacji scenariusza zakładającego stawkę 70 groszy za mililitr, aż 1,1 proc. dziennego rozporządzalnego dochodu. Wyższa jest wartość jedynie na Węgrzech, natomiast we wszystkich pozostałych państwach, które zdecydowały się na opodatkowanie liquidów, takich jak Włochy, Rumunia, czy Grecja, udział opodatkowania liquidów w dziennym dochodzie rozporządzalnym jest znacznie niższy, niż w Polsce. Trzeba przy okazji zaznaczyć, że doświadczenia zachodnich państw związane ze wprowadzeniem akcyzy na płyny do elektronicznych papierosów są zdecydowanie negatywne. We Włoszech, projektowane wpływy z tytułu podatku wynosiły 86 milionów euro, podczas gdy rzeczywiste dochody budżetu wyniosły w 2016 roku zaledwie 3,4 miliona euro. Oznacza to, że

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców

Zarząd: Cezary Kaźmierczak – prezes, wiceprezysi: Tomasz Pruszczyński, Marcin Nowacki

założony plan zrealizowano tylko w odrobinę ponad 5 proc. Przykład włoski stanowi praktyczne potwierdzenie tezy, zgodnie z którą podatek akcyzowy na liquidy jest nieefektywny fiskalnie, ze względu na duże rozproszenie podmiotów i wciąż stosunkowo niewielkie wolumeny sprzedaży. Nowy podatek wiązał się jednak nie tylko z kompromitująco niskimi wpływami do budżetu - w rezultacie jego wprowadzenia, ceny detaliczne wzrosły o 150 proc. Efekt był prosty do przewidzenia - rozwinęła się szara strefa, a duża część legalnie funkcjonujących firm wypadła z rynku.

Przy tak wysokiej stawce akcyzy, ryzyko powtórzenia w Polsce scenariusza włoskiego jest bardzo wysokie. Wystarczy jedynie wspomnieć, że w przedziale cenowym poniżej 50 groszy za mililitr, wprowadzenie akcyzy na poziomie 70 groszy za mililitr oznacza podwyższenie ceny detalicznej o ponad 280 proc. Istnieje zatem duże prawdopodobieństwo, że negatywny wpływ tak wysokiej stawki na wszystkich uczestników rynku będzie jeszcze bardziej dobitny, niż we Włoszech. Sam projektodawca zwraca na to uwagę w OSR, gdzie szacuje, że dochód rozporządzalny użytkownika elektronicznych papierosów, po wprowadzeniu akcyzy na poziomie 70 groszy, zmniejszy się o 600 złotych w skali roku. Projektodawca zaznacza również, że skutkiem wejścia ustawy w życie będzie rozwiniecie się szarej strefy, a jednocześnie potencjalne wpływy budżetowe z tytułu akcyzy określa się jako "marginalne". Powstaje zatem pytanie o rzeczywiste ratio legis tej ustawy - skoro z tytułu tego podatku projektodawca nie spodziewa się wysokich wpływów, a jednocześnie oczekuje negatywnego oddziaływania na konsumentów i podmioty gospodarcze, to jaki jest realny cel opodatkowania liquidów do papierosów elektronicznych akcyzą? Projektodawca zwraca uwagę na fakt, że wielu palaczy zrezygnowało z palenia tytoniu na rzecz używania mniej szkodliwych dla zdrowia papierosów elektronicznych, w związku z czym budżet państwa stracił potencjalne wpływy z tytułu podatku akcyzowego od papierosów, czy tytoniu do palenia. Argument taki może budzić jedynie zdziwienie, ponieważ przy poprzednich inicjatywach, mających na celu podwyższanie akcyzy na papierosy i wyroby tytoniowe (dramatyczne w skutkach), uzasadniano je właśnie dbałością o zdrowie obywateli. Wyższa miała powodować podwyżki cen, a w rezultacie odejście konsumentów od tradycyjnych wyrobów tytoniowych - oczywiście do tego nie doszło, zwiększyła się jedynie szara strefa i zmniejszyły wpływy do budżetu, jednak niekonsekwencja argumentacyjna prawodawcy budzi poważne zastrzeżenia. Negatywny wpływ tak wysokiej stawki na rynek zostanie jedynie zintensyfikowany przez fakt, iż akcyzą objęte zostaną wszystkie liquidy, niezależnie od tego czy zawierają nikotynę czy nie. Należy uznać to za rozwiązanie niemożliwe do zaakceptowania.

Jeśli prawodawca zdecydował się na objęcie liquidów akcyzą, można zarekomendować jedynie dwa sposoby jej wprowadzenia, w gruncie rzeczy tożsame co do celu, jednak różniące się stawką akcyzy. Można skorzystać z doświadczenia chorwackiego i opodatkować płyny do elektronicznych papierosów akcyzą o stawce zero. Pozwoli to zbadać i zweryfikować rynek, co umożliwi ewentualne podejmowanie dalszych działań. Można jednak również - i to jest rekomendacja alternatywna - wprowadzić podatek

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców

Zarząd: Cezary Kaźmierczak – prezes, wiceprezesa: Tomasz Pruszczyński, Marcin Nowacki



akcyzowy o minimalnej stawce. Jak najniższa stawka pozwoli osiągnąć ten sam rezultat - sprawdzić rynek i zbadać jego reakcję na samo nałożenie podatku i konieczność wykonywania nowych obowiązków. Wówczas, polityka akcyzowa państwa wobec liquidów powinna być stabilna, przewidywalna i planowana na kilka lat wprzód. W ten sposób będzie można ograniczyć negatywny wpływ ewentualnego podatku akcyzowego na rynek i jego uczestników.

Reasumując, projekt w przedstawionym kształcie, zawierający stawkę akcyzy na poziomie 70 groszy za mililitr liquidu, jest niemożliwy do zaakceptowania. Uchwalenie go w takiej formie grozi powtórką scenariusza włoskiego - najpewniej jeszcze bardziej dramatyczną w skutkach. Apelujemy zatem o ponowną refleksję nad przedstawionym projektem i zmianę stawki podatku akcyzowego na 10 groszy za mililitr liquidu do papierosów elektronicznych.

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców

Zarząd: Cezary Kaźmierczak – prezes, wiceprezisi: Tomasz Pruszczyński, Marcin Nowacki

ul. Nowy Świat 33, 00-029 Warszawa, email/ biuro@zpp.net.pl, tel/ 22 826 08 31, www.zpp.net.pl